KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Maja. — Rok 1847. Niedziela. № 129. Jutro, Śty Paschalis Zakonnik.

Wczoraj kompanja z przeszło paręset osób złożona, wyszła z *Warszawy* około południa, udaiąc się w pobożną pielgrzymkę do *Częstochowy*, na Odpust ZESŁANIA DUCHA Śgo. Kto tę pielgrzymkę raz iuż odbył, kto miał szczęście i pociechę uciec się pod opiekę BOGA-RODZICY przed cudosłynnym JEJ obrazem na *Jasnej Górze*, ten pewno pragnie ieszcze ponowić te uroczyste i zbawienne chwile; kto zaś tego szczęścia ieszcze niedostąpił, ten niewątpliwie z duszy go iuż nieiednokrotnie zażądał.

O statuach Śgo JANA *Nepomucena* w Warszawie, tak licznie w kraiu tutejszym i ościennych istnieiących wspominaliśmy kilkakrotnie. Tu dodamy tylko, że sławny malarz *Czechowicz*, malował obrazy tego świętego. Jeden z tych znajduie się w Kościele u XX. *Piiarów* w Warszawie; a drugi w zbiorze dzieł malarskich W. Tomasza *Zielińskiego*, o czem wzmianka w przygotowanym do druku dziele o malarzach Polskich. Jest tam uwaga zarazem, że niektórzy przypisuią obraz Ś. JANA Nepomucena u XX. Piiarów malarzowi *Mańkowskiemu*.

Jutro iako w rocznicę zgonu ś. p. Józefa Kalasantego *Szaniawskiego*, b. Radcy Stanu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10tej z rana.

Jutro, iako w trzecią rocznicę zgonu ś. p. Joanny z Xiężopolskich *Federowicz*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie w pół do 10tej z rana; na które Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, zaprasza się.

Główna Kassa Oszczędności. Przy uroczystem otwarciu Głównej Kassy Oszczędności w Warszawie, uczynili obecni temu aktowi na wniosek Prezesa Dyrekcji Ubezpieczeń, składkę dla dziecięcia, które się w dniu i godzinie tegoż otwarcia urodziło. Zebraną tym sposobem kwotę, zapisano do pierwszej książeczki, przez tęż kassę wydanej na imie Marjanny *Angielewicz*, córki wyrobnika, urodzonej w d. 2 Stycznia 1844 r. o godz: 12ej w południe. Gdy dziecię to zmarło, a w protokularnem postanowieniu Dyrekcji, sukcessja po niem miała spadać na drugie dziecię w tymże samem dniu najbliżej godzinie 12 urodzone; pierwsza przeto Książeczka Kassy Oszczędności wraz z zapisanym w niej darem, dzisiaj iuż rs 83 k. 18 (zł. 554 gr. 16) wynoszącym, przeszła na własność Juljanny *Duckiej*, Córki Stróża, zamieszkałej pod Nrem 387 przy ulicy Krakowskie-Przedm:, a urodzonej o godzinie 10ej przed południem dnia 2 Stycznia 1844 r.

(Art: nad:). Za przybyciem moiem do Warszawy, zwiedziłem także *Dom przytułku Sierot i ubogich Starozakonnych* za Wolskiemi rogatkami. Widziałem wprawdzie różne Instytuty publiczne w obcych kraiach: te uderzaią sztuką i wielkością, są też utworem długiego czasu, i przepełnionych funduszów rządowych; ten tu zaś w skromnem ustroniu, oznacza czystą litość i dobroczynność, iest dziełem ledwo rozwiniętem, a iuż pełnem i dokładnem pod głównem przewództwem *Mathiasa Rosen*, który pierwszy podał myśl do tego użytecznego zakładu, i pierwszy wystąpił czynnie. Wzruszony uszanowaniem dla cnot tak godnego Męża, i tchnącego miłością ludzi całego składu Rady Opiekuńczej i szanownych Dobroczyńców, z przepełnienia uczuć moich śmiem objawić publicznie to, co dla mnie było obcem i podziwiaiącem. Rozczulaiący przedstawia się widok w tym przybytku miłosierdzia: tu sieroty rzucone losem na nędzę lub zgubę, znajduią ocalaiący przytułek, wychowanie i przyszły iuż zawód dla siebie; tu starcy zgrzybiali, nie zdolni do pracy, dokończaią swobodnie ostatni kres życia swego; tu przeszło iuż 150 osób żywi i utrzymuie Instytut, o własnych dzwigaiący się siłach; tu za domem nawet biedni, lecz pracowici rzemieślnicy, wszelkiego wyznania, znajduią na utrzymanie rodzin swoich dobroczynną zapomogę w pieniądzach, rzadką w dzieiach pożyczkę bezprocentową. Tu też to z łzami w oczach przebiegłem chciwie wszystkie rozporządzenia miejscowe, to dobre i czyste utrzymywanie biednych i sierot, ten porządny rozkład kolejnych ich zatrudnień; tu dalej: iak biedne sieroty przyjmuią z pożytkiem ukształcenie w naukach i obyczaiach; iak pod kierunkiem dobranych Majstrów udoskonalaią się w rozmaitych rzemiosłach; iak po całodziennej pracy przechodzą do rozrywek i do ćwiczeń gimnastycznych dla wzmacniania ciała, i te wreszcie kończą długi szereg zaięcia, porządku, zupełności i dokładności Instytutu. Zgoła, iest to wierzytelny obraz dobroczynnego przytułku dla ubogich i wychowania osieroconej młodzieży, z użytkiem dla kraiu, a który niesie zaszczyt Instytutowi, i iedna błogosławieństwo Nieba dla iego Założyciela iego Rady Opiekuńczej i iego dobroczyńców. Ten też obraz z miłem wspomnieniem przeniosę w rodzinne me kraie, dla podania go na wzór tamże do publicznej wiedzy.— M. M. *Rosenow*, z Strasburga.— W Sprawozdaniu wyszłym z druku o tym zakładzie, są ieszcze takie szczegóły: Instytut ten miał przychodu w r. 1846 łącznie z remanentem roku poprzed-

niego, Rs. 11,806 k. ½; wydatki czyniły rs. 11,054 k. 54; pozostałość na r. b. rs. 751 k. 46½. Kapitały Zakładu wynosiły po koniec r. 1846 rs. 3,361 k. 46½. W r. z. Instytut powyższy przy ulicy Wolskiej pod N. 3096 położony, dokończył zabudowań swoich; a mianowicie, budowli w podwórzu światła łokci 81½ mającej, a mieszczącej na dole Synagogę, salę sypialną, roboczą, refektarz; na górze zaś, galerją nad Synagogą, i trzy obszerne sale sypialne; nadto, w osobnym budynku łaźnię, pralnię, kuchnię, magel i stolarnię. Budowle te łącznie z innemi porządkami, rs. 8,823 k. 82½ kosztuiące, pokryte zostały darami dobroczynnych osób w kwocie rs. 8,124 k. 28. Reszta pozostała do spłacenia. Instytut utrzymywał w ciągu r. z. osób 297, tak mężczyzn i kobiet podeszłych, iako i osierociałych dzieci.

Na ostatniem posiedzeniu dorocznem Akademji nauk w *Petersburgu*, uczynioną została zaszczytna wzmianka o ważnej pracy astronomicznej P. *Weissa* Profesora Astronomji w Uniwersytecie Jagiellońskim i Dyrektora Obserwatorjum w Krakowie, to iest o katalogu poprawionym części gwiazd zdeterminowanych przez Astronoma *Bessel*, obejmuiący położenie 31,895 takichże gwiazd pierwszych 9ciu wielkości. Dzieło to ma być ogłoszone drukiem, kosztem Akademji, z przedmową P. *Struwe* Astronoma Petersburgskiego.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa, przy ul: Miodowej Nr 496, wyszedł 30ty poszyt dzieła: *Starożytna Polska pod względem historycznym, ieograficznym i statystycznym*, opisana p. M. *Balińskiego* i T. *Lipińskiego*. Zawiera: Szadow, Szawle, Janiszki, Kurtowiany, Kurszany, Popielany, Wierzbołów, Władysławów, Kidule, Giełgudyszki, Szaki. *Woiewództwo Smoleńskie* (z herbem). *Woiewództwo Połockie* (z herbem); Połock, Dzisna, Dryssa, Przydruiek, Głębokie, Berezwecz, Łużki, Mosarz, Prozoroki, Miory, Plissa, Lepel, Czaszniki, Uła, Uszacz, Turowla, Susza, Krasna, Woroniec, Sokoł, Sitna, Kosian, Jezierzyszcze, Oświej. *Woiewództwo Nowogrodzkie* (z herbem), powiat Nowogrodzki, Nowogródek, Nieśwież, Zdzięcioł, Szczorse, Lubcz, Wsielub, Korelicze, Mir. Jak wnosić należy, brakuie tylko ieszcze iednego poszytu do uzupełnienia całego dzieła; do wyjścia więc tegoż poszytu, dotychczasowa cena prenumeracyjna na zł. 60 ustanowiona, zachowaną będzie i dla nowo przybyć maiących prenumeratorów; po wyjściu zaś ostatniego poszytu, cena ta znacznie podwyższoną będzie.

Podług gazet *Petersburgskich*, trufle obficie znajduią się w Gubernji *Grodzieńskiej*. Mieszkańcy tameczni umieią ie wynajdować sami, albo za pomocą psów, do tego wyuczonych, którym dla tem lepszego rozpoznania zapachu trufli, dawane są w iadle od czasu do czasu trufle siekane. Zdaie się iednak że trufla iest trucizną dla psów, którzy przy takiej dyecie truflowej, nie żyią dłużej, nad lat dwa. (U nas w Królestwie najsławniejsze trufle są na kępach pod *Solcem*; na Saskiej kępie bywaią także).

Zwyczaiem było w *Wenecji*, że w dzień Wniebowstąpienia, w którym walne w tem mieście odbywały

się iarmarki, wystawiano na rynku lalkę wielkości naturalnej kobiety, której ubior służył przez rok cały za wzór mód damskich Tegoż dnia także Artyści wystawiali na popis dzieła sztuki. Na iednym z iarmarków takich, sławny rzeźbiarz *Kanowa*, dał poznać się lubownikom sztuk pięknych, wystawą słynnej gruppy *Dedala* i *Ikara*. W Warszawie majster krawiecki ś. p. *Kwiatkowski*, ojciec, przed 20stu kilku laty utrzymuiący wzorowy warsztat przy ulicy Długiej w domu zwanym *na rurach*, miał w oknie figurę męzką, którą za każdą zmianą mod, w nowe szaty przybierał. Około *Zielonych Swiątek*, iako czasu uroczystości mód na *Bielanach*, figura ta była najpiękniej ustroioną. Idąc za tym przykładem JP. *Zygardłowicz*, właściciel modnego zakładu krawieckiego, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej (w domu W. *Bujno*), dał na wystawę publiczną w r. 1845 figurę męzką, którą kilkakrotnie przez ciąg wystawy w nowomodne szaty przystraiał.

W czasie iednego z obiadów literacko-czwartkowych, u Króla Stanisława Augusta, w pałacu łazienkowskim, w Maju 1780 r. (dziś temu lat 67), gdy była rozmowa o nowo-wychodzących książkach, Poeta *Trembecki*, wyraził się temi słowy: »Dobra książka i dobra kobieta, poprawiaią wad wiele, ale zła kobieta i książka, psuią serc wiele. Trafiaią się ludzie, którzy gdy idzie o nabycie tych dwóch rzeczy, zważaią tylko na oprawę i ich powierzchowność; mogąż być w tenczas szczęśliwi?”

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej № 497 lit: C, otrzymała: *Pamiętniki o dawnej Polsce* z czasów Zygmunta Augusta, obejmuiące listy Jana Franciszka Commendoni, do *Karola Boromeusza*; zebrał *Jan Albertrandi*, z rękopismów włoskich i łacińskich wytłumaczył *Józef Krzeczkowski*. Wiadomość o życiu Commendoniego, tudzież potrzebne sprostowania i objaśnienia dodał Mikołaj *Malinowski*; tom 1szy z prenumeratą na 2gi zł. 24. *Zamek Ogrodzieniec*, powieść historycz: z XIIgo wieku, zł. 7. *Kollokacja*, powieść Józ: Korzeniowskiego, zł. 11. Zbiór Ustaw Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w W. Xięztwie Poznańskiem, zł. 9.

Uczony *Gołębiowski* w opisie Warszawy, wspominaiąc o klęskach pomoru, wylewów i pożarów, którym różnemi czasy uległa Warszawa, nie wspomniał o pożarze wydarzonym d. 17 *Maja 1697* roku, o którym wiadomość współczesna wspomina w tych słowach: 17go Maja, w nocy *circa horam decimam noctis* na *Krakowskiem Przedmieściu*, wielkie *incendium* wszczęło się, kędy więcej niżeli na 200 domów z kamienicami i dworkami rachuiąc, zgorzało, iakoż i w mieście około Ratusza miasta *Starej Warszawy* przy budach drewnianych okazał się ogień, ale warty Marszałkowska (Marsz: Wielkiego Koronnego) i mieyska, czynnym ratunkiem natychmiast przeszkodziły szerzeniu się płomieni w tym punkcie.

W pierwszym miesiącu wiosny a nawet wcześniej przybywaią do Warszawy i dalszych miast wielkich, wędrowni *Włosi*, niosąc na sobie całe swe mienie, które iak zwykle u nich bywa wesołe, graiące i skaczące razem. Najwięcej ich wychodzi z Xięztwa i miasta *Parmy*, gdzie wyrabiaią się znane u nas parmezańskie sery. Ich pozytywy na sposób organkowy urządzone, bardziej podobne do szafy, opatrzone są iakby małą widownią, w której występuią z tańcam lalki rozmaite a niekiedy figurki nieznanych u nas zwierząt, iak słoni, małp i t. p. Niekiedy taka szafa, dla swego ciężaru i objętości, ustawiona na wózku o dwóch kołach, podtrzymywana z boku, przeieżdża po ulicach, ciągniona przez iednego człowieka, któremu ieszcze pomaga zmyślny a powolny duży pies. Taki to pociąg zatrzymał się o szarej godzinie w rynku Starego miasta, gdzie, iako też w przyległych ulicach, z powodu wysokich domów i wązkich starych ulic, iak wcześniej kończy się tak później dzień nastaie. Coraz więcej ciekawych a najwięcej skupia się dzieci, śmiechy rozlegaią się do koła; z wysokich okien wyglądaią różne twarze; tymczasem pies w uprzęży siedzi, odpoczywa; ieden Włoch kręci korbą i wydobywa muzykę, drugi obchodzi z czapką po ciekawych i daie znaki o nagrodę; ieżeli ieszcze znajduie się trzeci, ten stara się bawić patrzących skokami i tańcami, a chłopcy z poblizkich domów upatruią chwili, iakby mu podstawić nogę i ieszcze więcej ubawić się kosztem iego. Przemyślni ci wędrownicy staraią się ze wszystkiego korzystać, aby tylko sposób do życia zapewnić sobie.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od dnia 8 do 14 b. m. przybyło do *Warszawy* i wyiechało z niej, *koleią żelazną* osób 5,188. Od 1go Stycznia do 7go Maja r. b. przyiechało i wyiechało osób 50,130. Razem osób 55,318.

Ponieważ *zwierciadło iest* symbolem *prawdy*, niepodobna niepowiedzieć *prawdy*, gdy mówi się o *zwierciadle*. Jeden z szanownych Czytelników Kurjera w *Węgrowie*, przeczytawszy wzmiankę naszą o zwierciadle kruszcowem mistrza *Twardowskiego* w Nr. 100 Kurjera z r. b. zamieszczoną, nadesłał nam rysunek i odpis napisu łacińskiego, znajdującego się na tymże zwierciadle, z uwagą, że ono nie w skarbcu XX. *Reformatów*, lecz w Zakrystji Kościoła parafialnego nad drzwiami, iest zawieszone. W przytoczeniu poprzedniej wiadomości, oparliśmy się na powadze Autorów wiarygodnych. Z wdzięcznością przyjmuiąc iednak wiadomość powyższą, aż do dalszego sprawdzenia isto-

ty rzeczy, dodaiemy z niej ieszcze, że to zwierciadło iest w dwóch rogach pęknięte; nadto, że pierwszego Kościoła parafialnego w *Węgrowie* fundatorem przed 400 laty był *Pełka*; i że miasto to było kolejno własnością znakomitych rodzin, to iest: *Radziwiłłów*, *Krasińskich*, *Ossolińskich*, a teraz iest *Łubieńskich*.

Na ostatnich targach Warszaws: i Pragsk:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 5 k. $32^1/_2$ (zł. $35^1/_2$). Pszenicy rs. 7 k. 8 (zł. 47 gr. 6). Jęczm: rs. 4 k. $27^1/_2$ (zł. 28 gr. 15). Owsu rs. 2 k. 70 (zł. 18). Siana fura iedno-konna od rs. 3 k. 75 do rs. 5 k. 10 (od zł. 25 do zł. 34); parokonna od rs. 5 k. 40 do rs. 6 kop. 75 (od zł. 36 do zł. 45). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 kop. 25 (od zł. 10 do zł. 15). Wół dobry od rs. 36 do rs. 56 kop. 70 (od zł. 240 do zł. 378), średni od rs. 27 k. 90 do rs. 35 k. 10 (od zł. 186 do zł. 234), lichy od rs. 22 k. 95 do rs. 27 (od zł. 153 do zł. 180). Kartofli korzec rs. 1 k. $87^1/_2$ (zł. 12 gr. 15). Okowity garniec rs. 1 k. $42^1/_2$ (zł. $9^1/_2$); Szumówki k. $85^1/_2$ (zł. 5 gr. 21.)— Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Ross:, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 314, z różnych miejsc Królestwa sztuk 157; ogółem wołów sztuk 471, wieprzy 401, cieląt 1530; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta, wołów sztuk 401, wieprzy 325, cieląt sztuk 1515. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Gałganducha*, przywołano JP. *Żółkowskiego*.

Z Petersburga. — Reskrypt J. C. W. Cesarzewicza Następcy Tronu, do Głównego Kuratora Cesarskiego Towarzystwa Człekolubnego. »Najprzewielebniejszy Metropolito *Antoni!* Z powodu szczęśliwego rozwiązania Najukochańszej Małżonki Moiej, J. C. W. Cesarzewny Wielkiej Xiężny Marji Alexandrowny, Wielkim Xiążęciem Włodzimierzem Alexandrowiczem, przesyłaiąc przy niniejszym do Waszej Przewielebności, iako Głównemu Kuratorowi Rady Cesarskiego Towarzystwa Człekolubnego, 3,000 rubli sr., proszę Was, abyście polecili rozdać te pieniądze, przez pośrednictwo Komitetu Opiekuńczego, sposobem wsparcia pomiędzy uboższych mieszkańców Petersburga. Pozostaię ku Wam zawsze przychylnym.” Na oryginale podpisano: ALEXANDER.

Anglja. — Z miast fabrycznych donoszą, iż prawie połowa fabryk spoczywa. — Śpiewaczka Jenny *Lind* 5go b. m. pierwszy raz wystąpiła w roli *Alicji* w operze Robert djabeł, w teatrze królewskim, i nadzwyczajny wzniecila zapał. Cały dwór i wszystkie dostojne osoby (między niemi Xżę *Ludwik* Napoleon i hrabia *Montemolin*) obecne w *Londynie*, znajdowały się na tem widowisku. Artystka ciągle była okrywaną grzmotem oklasków.

Francja. — Głoszą o blizkiej zmianie ministerjalnej; wystąpią z gabinetu Hrabia *Salwandy*, Jenerał *Moline de St. Yon*, PP. *Kjunę Gridę*, *Lakaw Laplań* i Admirał *Makau*. Depesza telegraficzna z *Kolonji* donosi iednak, iż dotychczasowe ministerstwo zostanie do odroczenia Izb prawodawczych. — Z okoliczności imienin Króla, kilku Autorów otrzymało order legji honorowej, między innemi: *Suwestr*, Pawel *Fusze* i Kompozytor *Spontini;* Jenerał-Por: Hrabia *Segur*, otrzymał wielką wstęgę orderu legji honorowej. — *Okonel* przył do *Marsylji* —Z *Otaheiti* donoszą, iż Królowa *Pomare* wróciła do *Papeiti*. — Xżę *Zuęwil* miał otrzymać rozkaz udać się z swoią flottą do brzegów włoskich. — W miesiącu Lipcu Minister skarbu ma izbom przedstawić wniosek, aby Rząd był upoważniony do zaciągnienia pożyczki 3 do 400 miljonów fr. — Zbiiaią wieść, iż P. *Bua le Komt* Poseł w Szwajcarji, otrzyma poselstwo w *Madrycie*. — Do miesiąca Września uzbroienie warowń paryzkich będzie ukończone.—Na posiedzeniu 5ciu Akademji tworzących Instytut, przyznano P. Ern: *Renan*, medal złoty, wartości 1200 fr., za rozprawę o filozofji porównawczej.— Hrabia *Salwandy* 5go b. m. inaugurował nową szkołę mapp w pałacu archiwum Królestwa. — Królowa *Krystyna* wyiechała z *Paryża* do *Neapolu*. — Pomimo poddania się kilku naczelników Kabylji, Marszałek *Biużo* 7go b. m. miał wyruszyć z wyprawą przeciw tej prowincji. Ministerstwo cofnęło kilku naczelnikom arabskim pozwolenie do udania się do *Paryża*. — *Bu Maza* 8go b. m. przybył do *Paryża*. — Jenerał *Narwaez* 9go b. m. spodziewany był w tejże stolicy. — Mówią, że izby prawodawcze maią być rozwiązane, bo nowy gabinet, podczas ostatnich rozpraw, miał większość tylko o głos ieden.

Hollandja. — Król o tyle iuż ozdrowiał, iż mógł udać się na przeiażdżkę.

Grecja. — P. *Kolettis* przyrzekł Posłowi ang: zapłacić należny od Grecji procent 700,000 fr. Stosunki z Portą ieszcze nie są zmienione.

Hiszpanja. — Hr: *Kastellar* przybywszy z *Rzymu*, 28 z. m. złożył Królowej na prywatnem posłuchaniu pismo Infanta *Don Henryka*. Królowa przyięła hrabiego bardzo uprzejmie. — Ojciec Sty nie miał odmówić błogosławieństwa do zaślubin Infanta z Hrabianką *Kastellar*, ale tylko odłożyć ie do czasu zezwolenia Królowej *Izabelli*. — Xżę *Baylen* złożył dowództwo hellebardjerów; drugi dowódzca Xżę *San Lorenzo* otrzymał iego miejsce.

Niemcy. — J. C. W. Wielki Xżę Konstanty Rossyjski, przybył z *Wajmaru* do *Berlina* — W skutek ulewy, wezbrana *Mołdawa* zrządziła szkody w *Pradze* czeskiej.

Turcja. — W *Tripolis* w Syrji zamierzoną była rzeź między Chrześcjanami, z powodu, iż młoda renegatka wróciła na łono chrześcjaństwa. Gubernator miasta wstrzymał iednak te mordercze plany.

Rozmaitości. — Pewien Turysta opisuie szczególny zwyczaj w *Hanowerze*: »Przy odwiedzaniu Teatru, mówi on, zawsze widziałem nawet w letnich miesiącach, kiedy widowiska kończyły się za dnia białego, że przed kobietami wychodzącemi, szedł Chłopczyk albo Dziewczynka z zapaloną latarnią, chociaż tego nawet w zimowych miesiącach niepotrzeba, ponieważ *Hanower* iest pięknie gazem oświetlony; zabawnie więc patrzeć na mnóstwo kobiet wracaiących, a przed każdą latarka wśród dnia białego. Ale potem przekonałem się, że to iest bardzo dawny zwyczaj i tam Dama z Teatru wychodząca tak nie może obejść się bez latarki po teatrze, iak bez wachlarza na balu albo świetnym wieczorze. *Diversa placent*, mówi łacinnik. — *Nowy systemat zasypiania.* W Anglji niedawno nieiaki Pan *Binns* wydał książkę pod tytułem: »Sztuka zasypiania"; w niej iest następuiąca teorja: »Ten co nie może zasnąć, niech położy się na prawą stronę i niech wygodnie na poduszkach głowę ułoży, aby z ramionami kąt prosty formowała; potem niech odetchnie z lekka zamkniętemi ustami tak mocno, aby dobrą porcję powietrza przez nos wciągnął. Po tem pierwszem odetchnieniu, trzeba płucom zostawić ich naturalne działanie, to iest, żeby odetchnienia nie były ani krótkie ani długie. Teraz trzeba zwrócić uwagę na czem zatrudnia się umysł; najlepiej wyobrazić sobie, że powietrze które człowiek wciąga iest strumieniem, ale broń Boże o czem innem myśleć; natenczas przytomność zaczyna odstępować, wszystkie wspomnienia usypiaią, myśl iest uiarzmioną, system *Ganglien* bierze górę, a tak iuż człowiek nie czuwa ale śpi. O dobroci tej teorji nic złego powiedzieć nie można, zwłaszcza, że niedoczytawszy z niej parę artykułów, człowiek iak najsmaczniej zaśnie." — *Nieprzyiaciołka książek.* W *B....*, w bibljoteczce iednego z tamtejszych urzędników, powtórzyła się katastrofa niegdyś Alexandryjskiej bibljoteki. Żona tegoż urzędnika dla tego książek nie lubiła, że w pokoiu wiele miejsca zabierały i niezawierały w sobie iak mówiła *pięknych historyek*, a zatem w nieobecności męża kazała niemi w piecu napalić.— Jedna z gazet niemieckich opowiada następuiące zdarzenie: »Kupiec podróżuiący po kraiu i sprzedaiący różne artykuły, dał znać Rządowi, że w pobliskiej wiosce, Żona Szewca tamtejszego prosiła go aby iej dostarczył trucizny; naturalnie Rząd aby przekonać się, posłał Aienta który niby był wspólnikiem owego Kupca; Aient ten miał z sobą dwa pudełeczka, z których w iednem była magnezja z cynamonowym proszkiem, w drugiem proszek czekuladowy, i z wielką taiemnicą powiedział szewcowej, że go wspólnik z tą trucizną do niej przysłał, i że iedno pudełeczko zawiera truciznę, która w momencie skutkuie, a drugie które dopiero za ośm dni zabiia. Pani szewcowa natychmiast wzięła pierwsze, i niedługo wsypała go swemu 64 letniemu mężowi, w rosół; Rząd natychmiast kazał ią aresztować, a ta kobieta 26-letnia z uśmiechem przyznała się do tej zbrodni, iż chciała swego męża z którym ustawicznie w niezgodzie żyła, ze świata sprzątnąć. — W *Paryżu* handluiący Sygarami, widział że iego koledzy piękny odbyt swoich towarów mieli, a iemu iakoś nieszło; wpadł więc na oryginalną myśl: W tej chwili gdy Publiczność pośpieszała tłumnie na Operę włoską, wystrzelił w swoim sklepie z pistoletu; naturalnie publiczność sądząc że ktoś się zastrzelił, chciała przed operą włoską zabawić się innym spektaklem gratis; wpadaią do sklepu, lecz iakież zadziwienie, postrzegaią ładną sklepową panienkę, która z bardzo przyiemną minką uśmiecha się do nich. Więcej niepotrzeba było ażeby temu sklepowi renomę zrobić; od tego czasu roią się tamże Dandowie, Lwy, Wiercipięty i Prużniaki, którzy pięknej sklepowej za złe sygara dobrze płacą, i po godzinie o nic nieznaczących przedmiotach rozprawiaią. — Text do sławnej opery Mozarta *Don Żuan*, napisał włoski Poeta *Lorenzo da Ponte*; był on rodem z Wenecji, ale dla iakiegoś pisma, przymuszony był opuścić swój kraj, i udał się do Wiednia, i tam starał się o miejsce po sławnym *Metastazjo*, który w tym czasie zmarł. Drugi włoski Poeta *Kosti*, starał się o toż miejsce, to iest na Poetę nadwornego, i aby *da Ponta* przed *Józefem IIgim* Cesarzem, którego łaski doznawał, oczernić, pokazał Cesarzowi iakąś satyrę dosyć złośliwą, którą *da Ponte* napisał. Ale *Józef IIgi* zmiarkował natychmiast zdradziecki plan *Kostego*, kazał go w kilka dni do swoiej loży zawołać, i wręczył mu 600 cekinów z temi słowy: »Oto iest koszt podróży dla WPana." *Kosti* natychmiast zrozumiał wyraz tych słów, i wyiechał z Wiednia; a *da Ponte* został Poetą nadwornym. — Do pewnego Profesora rzekł pewien Jegomość, któremu zdawało się, że bardzo mądry, a chcąc Profesorowi pochlebić: »Ah Panie Dobrodzieiu, wszystko co umiem, winien iestem WPanu Dobrodzieiowi." Profesor zimną krwią odpowiedział: »Ah nie wspominaj Pan takiej drobnostki." — »Janie! mówił Pan do swego sługi, tyś mi obie prawe rękawiczki przyniósł." Jan poszedł, lecz wróciwszy za chwilę, odpowiedział: »Panie, w szufladzie iest ieszcze iedna para rękawiczek, lecz i tych Pan nie będziesz mógł wziąść, bo obie są na lewą rękę." — Lichy mówca deklamuiąc, nadzwyczajnie machał obiema rę-

kami. »Patrz, rzekł ktoś do swego znaiomego, iak on pływaniem ratować się usiłuie.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bamberg Samuel Bankier z Prus; Frydrychs Edw: Oby: z Boguszyc; Gagaryn Jan Xżę Jenr:-Major z Petersbu:; Gebethner Gustaw Księgarz z Poznania; Hofman Aug: Bankier z Pruss; Lothringer Wolf Kup: z Austrji; von der Osten Teod: Baron z Pruss; Wołowski Teofil Oby: z Demblina; Wyttek Edward Oby: z Gorzeluia. (G. P.)

DONIESIENIA.

GŁÓWNY SKŁAD FAJANSU z fabryki Cmielowskiej, pod każdym względem po wyrobach angielskich co do gatunku i trwałości trzymaiącej pierwszeństwo, oraz Porcelany również bardzo trwałej, Luster w ramach złoconych i palisandrowych, gustownie ozdobnych, rokoko, i bez ram, Luster mniejszych składanych w oprawie palisandrowej i mahoniowej,— iakoteż SKŁAD GŁÓWNY SZKŁA w tafiach zwyczajnych i lagrowych różnego gatunku Fabryki Falińskiego z Huty Miastkowskiej, zwykle poszukiwanego, Szkła kolorowego, Kloszów różnej wielkości, Szkła aptecznego, Słoiów, Gąsiorów, Butelek i t. p. po cenie najumiarkowańszej, poleca się Szanownej Publiczności.— Wszelkie obstalunki przyjmuią się tak w Fabryce iakoteż w powyższym Handlu, exystuiącym pod znakiem „Huta Miastkowska” *Cybulski et Comp.*, w pałacu niegdyś Biskupów Krakowskich, obecnie W. Piotrowskiego Nro 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

LOKAL na 1m piętrze, składaiący się z 8 Pokoi i Salonu z balkonem, Kuchni angielskiej, przy tejże dwa Pokoiki, Stajnia, Wozownia i Piwnice, do naięcia od Sgo Jana r. b. przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Petyskusa pod Nr 473 B. Wiadomość u Rządcy domu.



W M. Łomży, iest do sprzedania POSESJA po Damazym Mierzeiewskim b. Archiwiście akt dawnych, na publicznej licytacji w Trybu: Łomżyńskim w drodze działów nabyta za rsr 3155, położona przy ul: Dwornej, dotykaiąca iednym bokiem do kamienicy W. Rządkowskiego, a 2giem do ulicy Proiektowanej, a z tego względu w bardzo korzystnem miejscu będąca, gdyż może być daleko większa ilość placów frontem do tej ulicy dotykaiących aniżeli tych iest od ulicy Dwornej. Jeśliby kto z WW. kupuiących życzył sobie tylko co z placy pustych nabyć, od której z tych ulic, to i o to konkurować może, lub też nabywaiąc całkowicie życzył sobie pozostawienia na gruncie iakiej ilości kapitału na czas niezbyt długi, z umiarkowanem procentem, to i to nastąpić może. Bliższą wiadomość o tej sprzedaży powziąść można u M. Długoborskiego Kupca w Ostrołęce.

MĄKA pszenna i żytnia, w rozmaitych gatunkach, sprzedaie się po cenach umiarkowanych, w Młynie Parowym przy ulicy Chłodnej Nr 921.

W składzie Nasion Dra Fr: Betzold, złożono w komis do przedania dwa korce KONICZYNY białej, bardzo pięknej, korzec po zł. 120, a garniec po zł. 4 — Tamże dostać można MUSZTARDY francuzkiej, słoik po zł. 2.— CZEKOLADY korzen:, zdrowia i wanilowej, funt po zł. 1 gr. 20 do zł. 3. — GEOGINÓW sztuka po gr. 20 do zł. 4.

Jest do nabycia MUNDUR GALOWY, Skarbowy, klassy 8. Wiadomość pod Nr 40, ulica Stare-Miasto, na 3m piętrze.

Dnia 8/20 b. m. o godz: 5 po połud:, w Biurze Komisji Rząd: Sprawiedliwości przy ul: Długiej Nr 591, przed Dyrektorem Kancelarji tejże Komisji, odbędzie się licytacja na danie POSADZKI nowej iesionowej, w pałacu Senackim w 5ciu Salach, i w innych Lokalach.

Rodzice życzą sobie KORREPETYTORA do domu, do Chłopczyka 11to-letniego tu w Warszawie, za umiarkowanem wynagrodzeniem; zgłosić się zechce przy ulicy Elektoralnej pod Nr 760, na 2m piętrze na lewo.

Osoby życzące sobie wynaiąć POKOIK na letnie mieszkanie przy familji, lub oddać tamże Dzieci swe na świeże powietrze przez lato; zgłosić się mogą do Rządcy domu pod Nr 1653 przy ulicy Wspólnej.

WEXEL na Rsr. 54, przez Jana Kryger, na okaziciela wystawiony, a w 3ch terminach miesięcznych po Rsr. 18 spłacić się maiący, zaginął; ostrzega się przeto, aby Wexlu tego nikt nie nabywał. Znalazcy zaś za oddaniem do Sklepu Piekarza Gunddlach przy ulicy Elektoralnej pod Nr 749, zapewnia się wynagrodzenie.



Jest do sprzedania KOCZ za pomierną cenę, z fordekiem szklanym, na osób 4ry wygodny, może być zdatny do miasta i do podróży. Wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 638, w bramę na prawo, w podwórzu, na 1m piętrze.

CAŁE PIERWSZE PIĄTRO, składaiące się z Salonu z balkonem i 6ciu łącznych z nim Pokoi, do których w razie potrzeby, mogą być dodane w dalszym ciągu ieszcze trzy Pokoie, wraz z Kuchnią angielską i zwyczajną, Stajnią, Wozownią, Drwalnią, 2ma obszernemi osobnemi Składami, z iedną lub 2ma Piwnicami, oddzielnym Strychem, i t. p. wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi, iest do naięcia od Śgo Jana r. b., przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 1285, w pierwszym domu za Najw: Izbą Obrachunkową, idąc ku Aleom. Przytem dodaie się, że do powyższego Lokalu prowadzą trzy oddzielne wchody.

Tamże, są ieszcze do naięcia od Śgo Jana, dwa osobne POKOJE z Komórką na drzewo, w prawej oficynie na dole. Bliższa wiadomość na miejscu, u Właściciela, w lewej oficynie na dole po prawej stronie.

W posesji Nro 770 przy ulicy Elektoralnej, zwanej pod Zegarem, SKLEP z Mieszkaniem na Szynk, lub inny iaki proceder, do naięcia od Śgo Jana r. b.— Pod tymże Nrem iest do sprzedania WIEŻA z kutego żelaza, do Zegaru wieżowego, wraz z dwoma Dzwonami głośnemi, godzinowym i kwadransowym.

Przy ulicy Nowy-świat Nr 1261, 4ry POKOJE na dole od frontu, wraz z Kuchnią angielską, Drwalnią, Piwnicą i Górą oddzielną, do naięcia od Sgo Jana. Wiadomość u Stróża domu.

Zawiadamia się niniejszem Strony interesowane, iż w drodze działów pomiędzy Sukcessorami, po Józefie i Julji Nowińskich Małżonkach, pozostałemi, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywil: I. Instan: Gub: Augustowskiej Wydz: Igo w Łomży, przed W. Romanowskim Sędzią Delegowanym, NIERUCHOMOŚCI na mieście Łomży położone, iako to: 1) Dom z pawilonem o piątrze, z Stajnią i Wozownią, masyw murowany, pod Nr 30 i 31 w Starym Rynku położony, oszacowany przez Biegłych na Rsr. 6,000. 2) Ogród nad rzeką Narwią, z łąką, na którym dom drewniany stoi, oszacowany na Rsr. 300. 3) Ogród 2gi także nad rzeką Narwią, z łą-

ką, oszacowany na Rsr. 160. 4) Łąka morg 1, oszacowana na Rsr. 20. Termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 10 (22) Maja r. b. godz: 11tą z rana. Bliższe warunki i objaśnienia, przejrzeć można u Pisarza Trybunału i Patrona *Mrozowskiego*, który sprzedażą dyrygować będzie.

SKŁAD PAPIERU

z wszelkiemi rekwizytami, do sprzedania, wprost Dobroczynności, pod Nrem 439, Krak: Przedmieście.



Dwie nowe DOROŻKI, są do sprzedania za gotówkę lub częściowo na wypłatę; oraz tamże dwie beczki KAPUSTY szadkowanej, do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1505 przy ul: Twardej, w domu dawniej Gaiewskiego na 2m piątrze.

SKŁAD MATERACOW T. *Pierzchalskiego* Tapicera, przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nro 495, zaopatrzony doborem różnych tego rodzaiu Wyrobów, iako to: w MATERACE nakładane włosem i wełną, francuzkie zwane; z samych włosów; na sprężynach i z morskiej trawy, od ceny zł. 10 do 200; oraz Sienniki; Poduszki skórzane i zwyczajne różnej wielkości z samego pierza lub puchu, z zaręczeniem ich świeżości. Przyjmuie także wszelkie obstalunki roboty Tapicerskiej.

Przy ulicy Senatorskiej, wprost domu Petyskusa, pod Nr 467, iest do wynaięcia od S. Jana, **SALON** z balkonem i dużym Przedpokoiem, na 1m piątrze od frontu. Wiadomość o cenie powziąść można w powyżej wymienionym lokalu.



KOCZYK mały, lekki, na 4ry osoby, na wiszących resorach; Bryka kryta, suknem i włosem wyściełana, z fartuchami i firankami, na wieś bardzo użyteczna, i 2 Chomonta ruskie, z półszorkami i pasami, z potrzeby, za bardzo niską cenę pod Nr 2872 przy rogu ulicy Ordynackiej i Wróblej, są do sprzedania.



POSESJA przy ulicy Pawiej pod Nrem 234, iest do sprzedania, lub w całość i do wydzierżawienia; oraz KAMIENI przeszło sążni dwa, do sprzedania; wiadomość na miejscu.

Młode Małżeństwo bezdzietne, oboie rodowici Francuzi, życzą przyiąć na mieszkanie kilku CHOPCZYKÓW od lat 10 do 15, którzyby chcieli korzystać kompletnie z języka francuzkiego i innych nauk. Bliższa informacja w Kantorze Stręczeń Guwernerów i Guwernantek Pani Steingraeber, na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nr 606.

LETNIE MIESZKANIE iest do naięcia, składaiące się z 3ch Pokoi, w ogrodzie przy ulicy Mokotowskiej Nr 1668. Ogród wychodzi na Alee; od 8ej z rana do 5ej wieczór, zgłosić się można.



KAPITAŁ Rsr. 4,500, iest do ulokowania na hipotekę Dóbr Ziemskich w Gub: Warszawskiej, lub na Nieruchomość miejską w Warsz:. O warunkach korzystnej lokacji, wiadomość powziąść można w Kancellarji Hieronima Wołowskiego Adwokata, w Warszawie przy ulicy Podwal Nr 527 zamieszkałego.

Zawiadamiam Szano: Publiczność, iż w dalszej kontynuacji sprzedaży różnych Ruchomości i Wyrobów po Fabryce Gumy Elastycznej pozostałych, w dniu 5/17 Maja r. b. o godz: 4ej po południu i dni następnych, aż do zupełnego wyprzedania, w Warszawie przy ulicy Tamka w Fabryce Wyrobów Gummoelastycznych pod Nr 2843, sprzedanemi zostaną przez publiczną licytację: Gumma elastyczna przerobiona w rolach około funtów 8000, Terpentyna bajońska, Szafy sklepowe za szkłem, Krzesła, Olejki Optyczne, Warsztat ślusarski z szrubstakiem, Pilniki rozmaite, Prassa Litograficzna, Kamienie litograficzne, różne Wagi mosiężne, różne Lampy i Latarnie blaszane, Piece blaszane, Maszyna do szpulowania bawełny o 6ciu szpulkach, Maszyna do smarowania materji, Warsztaty Tkackie do robienia taśm poiedynczych, Tokarnia i t. p.

Edward *Marjewski*, Komornik.

FRYZJERNIA, przy ulicy Senators: pod Nr 460, w pałacu *Olbromskich*, uwiadamia Szano: Publiczność, iż w Zakładzie iej, wyrabiam z włosów familijnych PAMIĄTKI, iako to: Łańcuszki, Sznureczki do Zegarków, Woreczki, Sakiewki do Pieniędzy, Bandloczki do Kolczyków, Pierścionki, Bransoletki, Węże do Szpilek, Kolje z Krzyżami na szyię, Cyfry, Laury, Bukiety pod Kloszę; wszystko to podejmuię się uskuteczniać nietylko z włosów Damskich ale i Mężkich chociażby najkrótszych, a na żądanie, w przytomności Interesentów wypełniać. — Tenże Zakład zaopatrzył się w Wyroby gotowe, iako to: PERUKI, Poł-peruki Damskie i Mężkie, Szyniony, Loki, Pukle negliżowe, i wiele tym podobnych, wszystko po cenie zniżonej; oraz posiada MASSĘ do farbowania włosów, pod względem dobroci, od wielu Osób znaną.

Jan *Markowski*.



Z powodu wyiazdu, sprzedaie się (w Rzymskim Hotelu pod Nrem 19tym) FORTEPJAN palisandrowy nowy o 7miu prawie oktawach, za cenę umiarkowaną.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER,
w Warszawie na Solcu pod Nrem 2913 A.

W dalszym ciągu ogłoszenia naszego z dnia 2 Marca r. b., zawiadamiamy Szano: Panów Dziedziców i Posiadaczów Dóbr ziemskich, że powodowani nadzwyczajnym odbytem naszego **GIPSU NAWOZOWEGO** do UPRAWY GRUNTÓW, sprowadziliśmy wciąż znaczny zapas tego minerału, przez co postawieni iesteśmy w możności sprzedawania onego po cenie zniżonej, kopiejek srebrem 45 za centnar 100-funtowy, bez beczki, czyli beczkę zawieraiącą 300 funtów czystej mączki gipsowej z tarą po Rsr. 1 kop. 85.

Dyrektor Zakładów, *Laessig*.

W dniu 5/17 Maja r. b. o godz: 11 rano i dni następnych, sprzedanemi zostaną przez publiczną licytację rozmaite Precjoza złote i srebrne, a mianowicie: Łańcuchy złote, Kolczyki złote, Fermoary, Łyżka, Noże, Widelce srebrne, Bielizna holenderska stołowa, Suknie damskie i t. p., a to w Kancelarji podpisanego Komornika przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr 1772. — Edward *Marjewski*.

DWA MAGLE ANGIELSKIE zupełnie w dobrym stanie, z wałkami i stołami są do odstąpienia z lokalem lub bez takowego każdego czasu przy ulicy Bielańskiej Nr. 597.

MAGASIN de Nouveautés et Entrepôt des objets confectionnés de Paris, | **MAGAZYN** modnych Towarów i Wyrobów Paryzkich,

ROTHERA i LITTAUERA
W WROCŁAWIU,

Naschmarkt Nro 42, na rogu Ring i Schmiedebrücke, na 1szem piątrze, w Lokalu dawniej przez Pana Morytza Sachs zajmowanym.

Po powrocie z Paryża, mamy honor oświadczyć, iż nabywszy tamże zbiór następuiących dobranych towarów, a mianowicie: z najpierwszych zakładów fabrycznych wyszłych modeli: Enveloppes de Longchamps, Visites à la Reine Margot. Haytas Espagnoles, Mantelets de Printemps i Mantilles de Luxembourg; posiadaiąc niemniej wybór gustownych materji wiosennych i letnich w Gazes d'Amazone, Mousselines transparentes, Annanas-Battist, Cachmir de Laine i t. p., tudzież wykwintne materje iedwabne, oraz wszelkie artykuły mody ówczesnej dotyczące. — Ośmieleni zaufaniem, którem w pierwszym roku istnienia naszego zakładu zaszczyceni zostaliśmy, oświadczamy, iż i nadal najusilniejszem staraniem naszem będzie zasłużyć na łaskawe względy Szanownej Publiczności, a to przez akuratne i rychłe zadosyć uczynienie Jej życzeniom.

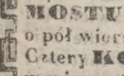
DOBRA, złożone z 4ch folwarków, w Podlaskiem, są do wydzierżawienia na lat 6 lub 12.— Dwa FOLWARKI w Opoczyńskiem, na lat 6.— DOM w Warszawie pod Nr 845 przy ulicy Ogrodowej, z wolnej ręki do zbycia Wiadomość w Kancelarji Patrona *Wrotnowskiego* przy ulicy Długiej, wprost XX. Paulinów, Nro 540.



W Dobrach Żelazków, o milę od Kalisza i milę od Cekowa traktu Warszawskiego położonych, iest do sprzedania **300** MACIOR rassy wysoko poprawnej, po miernej cenie, o której na miejscu dowiedzieć się można.

Jest do wydzierżawienia od 8go Jana r. b. na lat 3 lub 6, AUSTERJA Zaiezdna murowana, **UTRATA** zwaną, położona na trakcie bitym (szosse) z Warszawy do Poznania, 21 wiorst od Warszawy i wiorst 3 od miasta Błonia odległa, znana wszystkim tąż drogą Podróżuiącym z powodu dogodnego iej położenia; oraz **DOCHOD MOSTU** przy tejże Austerji będący.— We wsi Witkach o pół wiorsty od tegoż mostu i Austerji, iest także ieszcze Cztery **KOLONJE** bez zabudowania, do wypuszczenia w wieczystą Dzierżawę, maiące każda powierzchni od 23 do 44 morg: nowej miary polskiej w gruntach pszennych i w łąkach dobrych. O warunkach dowiedzieć się można u Rządcy Dóbr w Brwinowie przy kolei żelaznej, lub też u Ekonoma w Folwarku Kopytów, blisko tejże Austerji.

W Wierzbnie, za rogatkami Mokotowskiemi, są do naięcia **LETNIE MIESZKANIA**; większe Lokale maią Kuchnie Angielskie.— Tamże iest do sprzedania 2,000 sztuk DACHÓWKI zwanej Rzymską. Wiadomość na miejscu.



Dnia 15 b. m. na szose z Miłosny do Warszawy, zginął PIESEK z rassy wyżełków angiels:, uszy długie kasztanowate, ogon kiciasty, ostrogi na tylnich łapkach, stary i bez zębów. Kto go odprowadzi do domu JW. Wernera na Krak:-Przedm:, na 1sze piątro, otrzyma nagrodę.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal pod Nr 523 w domu Lewandowskiego.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki i Francuzki z wyższem i mniejszem usposobieniem naukowem i muzyką.— Guwernerowie posiadaiący nauki klasyczne i ięzyki;— oraz Bony Polki, Francuzki i Niemki.— Nauczyciele, Korrepetytorowie i Korrepetytorki, życzą dawać lekcje na godziny — Tamże potrzebne są Guwernantki i Guwernerowie; oraz Bony Francuzki.

Marja z Tumanowiczów *Bijolt.*

NOWO OTWORZONY KANTOR

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Freta Nro 257.

Mam sobie za miły obowiązek zawiadomić,iż są do umieszczenia: Guwerner wraz z Żoną rodowici Francuzi, pragną umieścić się na prowincji, razem lub w bliskości; Mąż posiada gruntownie swój ięzyk, przytem Jeometrję, Historję, Arytmetykę; Żona z mniejszem usposobieniem naukowem, lecz oboie nie rozumieią wcale po polsku; także są do umieszczenia maleńkie Francuzki. — P. M.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 20.

TEATR ROZMAI:. Dziś, z powodu słabości JPani *Estelli*.zamiast *Pełnoletniej Panny*, będzie 45ty raz *Wuj i Siostrzeniec;* reszta iak ogłoszono.— Jutro, 2gi raz *Dwa Wychowania*, i ....

WE WSZYSTKICH NASZYCH
LOKALACH,
dnia 19go Maja r. b., to iest w Środę,





ROZPOCZNIE się Sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO ZAPASOWEGO, 1szej PIWNICY SKŁADOWEJ**; o czem Szanowną Publiczność zawiadamiamy. J. G. *Schaefer* et *Comp:*.

W Handlu Win i Korzeni W. *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, dostać będzie można od dnia 18go b. m., codziennie, ŚNIADAŃ i KOLACJI dobrze urządzonych; z któremi poleca się Szano: Publiczności.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Szparagi, Chłodnik, Jesiotr, Polędwica, Sztufada, Potrawa, Cynadry, Kotlety Ryby.— Obiad: Zupa cytrynowa i grochówka, Rosoł, Sztuka mięsa, Potrawa, Budeń, etc.